

DOROTA MICHUŁKA
ORCID: 0000-0002-7237-2618

Uniwersytet Wrocławski
Wydział Filologiczny, Instytut Filologii Polskiej

Literatura — historia — edukacja. Spotkania z przeszłością we współczesnych polskich narracjach dla dzieci i młodzieży

Abstrakt

W artykule podjęto kwestie związków między literaturą, historią a edukacją, rozpatrywanych z perspektywy zagadnienia obrazów przeszłości we współczesnych książkach dla dzieci i młodzieży. Omówione w tekście utwory literackie o tematyce historycznej przeznaczone dla młodego odbiorcy, jak zauważono, są różnorodne generologicznie, reprezentują swoisty modernistyczny gatunkowy synkretyzm i formy hybrydyczne oraz zróżnicowany typ narracji i zabawy konwencjami z wykorzystaniem motywów fantastycznych. Prawda historycznych ciekawostek miesza się tu z fabularną fikcją, a literackie biografie dziecięcych historycznych bohaterów „ubarwiane” są elementami powieści podróźniczo-przygodowych, sensacyjno-kryminalnych oraz obyczajowych. Dominantą artystyczną w omówionych tu powieściach stają się wątki prywatne, psychologia postaci i emocje protagonistów. Młody czytelnik ma zatem szansę zaprzyjaźnić się lub wręcz identyfikować ze swoim literackim rówieśnikiem.

Jak wykazano w badaniach, współczesna polska literatura o tematyce historycznej przeznaczona dla dzieci i młodzieży, będąca swoistą kulturową i społeczną formą pamięci o ludziach i zdarzeniach z minionych lat, może prowokować do dyskusji na temat narodowego dziedzictwa, narodowej tożsamości, dziejowej prawdy, może nie tylko stać się istotnym elementem edukacji historycznej, lecz także pobudzać do krytycznej refleksji o charakterze egzystencjalno-etycznym.

Słowa kluczowe: powieść historyczna, pamięć kulturowa, współczesna literatura dla dzieci i młodzieży, edukacja historyczna, narratologia, *socio-cultural identity*.

Literatura u nas ma wielki związek z historią, większy jak gdzie indziej, a niejeden mąż co znakomicie się odznaczył w radzie i w boju, imał później za pióro. A potem, wicie, jak to u nas dawniej bywało, wszystko zarówno zajmowało wszystkich [...]. Mówią niektórzy teraz, że sztuka sama sobie wystarczy i że literatura iść może [...], nawet w oderwaniu się od narodu. Otóż u nas nigdy takiej teorii nie było. W Polsce literatura wiecznie była sprawą żywota. Każda myśl, co nurtowała społeczeństwem, rozbięraną była w literaturze; każdy, co czuł gorące serce w piersiach, a mógł co na to poradzić głową, pisał i drukował, jak umiał [...]. Dziejów literatury polskiej nie uważano dotąd w związku z samą historią narodu, a widzicie, kochane dzieci moje, jak wielki tutaj związek pomiędzy jednym a drugim objawem życia. (Bartoszewicz 1861: 2)

Edukacja historyczna a strategie przekazu

Wartości historyczne rozpatrywane w kontekście historycznej edukacji i w perspektywie społeczno-kulturowej pełnią w wychowaniu dzieci i młodzieży różne funkcje, przede wszystkim jednak stanowią czynnik kształtujący następujące relacje: człowiek–człowiek; człowiek–grupy i wspólnoty społeczne, co istotne — współtworzą także życie wspólnotowe (Chałas 2004: 33–59) oraz są elementem konstruującym społeczną pamięć.

Maurice Halbwachs w swoim klasycznym już socjologicznym studium pamięci *Społeczne ramy pamięci* wiele miejsca poświęca zagadnieniom lokalizacji i przechowywania wspomnień oraz rekonstrukcji przeszłości. Uwzględnia także koncepcję pamięci zbiorowej, która „uobecnia się” i uaktywnia w ramach różnych wspólnot, na przykład klas społecznych czy społeczności/grup rodzinnych. Badacz stwierdza, że dopiero wspólnota może dostarczyć podmiotowi określonych ram, w których ów podmiot sytuje zapamiętane fakty (Halbwachs 2008). O pamięci kulturowej (indywidualnej i zbiorowej) rozpatrywanej szerzej w kontekście polityki historycznej, antropologii kulturowej i historii komunikacji pisze także Aleida Assmann (2009).

Ważnym celem edukacji humanistycznej dzieci i młodzieży jest budowanie tożsamości społeczno-kulturowej, ale także identyfikacja dzieci z własną grupą społeczną i poznawanie historii swojego kraju¹. W obszarze wychowania humanistycznego szczególną rolę odgrywać będzie edukacja literacka, ponieważ oprócz prezentacji

¹ Istotnym czynnikiem budującym narodową pamięć historyczną oraz związane z nią zagadnienie zbiorowej pamięci i historycznych wartości staje się pojęcie tożsamości zbiorowej, której złożoność i strukturalną wielopoziomowość omawia przekonująco i ze znanstwem między innymi socjolog Z. Bokszański w monografii *Tożsamości zbiorowe* (2006).

faktów i mimetycznego odzwierciedlenia rzeczywistości literatura może uwrażliwiać na problemy egzystencjalne, kształtować postawy etyczne, eksponować dylematy moralne, które prowokują do dyskusji, może wywoływać, nazywać i rozumieć emocje, a dzięki „przefiltrowaniu” przeszłości może także pomóc zrozumieć współczesny świat. Literatura piękna o tematyce historycznej przeznaczona dla młodego czytelnika i „opowiadanie historii” będzie tu zatem ważnym elementem rozważań na temat rozumienia przeszłości i jej reprezentacji. Ponadto — jak zauważa Ewa Domańska, omawiając badania Haydena White’a — to właśnie kwestia narratywizacji (w tym opowiadania) będzie tworzyć „pewien metakod [...], dzięki któremu mogą być przekazywane transkulturowe treści [...], a rzeczywistość [stanie się] czystym, pozbawionym sensu strumieniem zdarzeń [...], [natomiast] fakty historyczne [i ich »literacka obecność« — D.M.] w żadnym sensie [nie mogą — D.M.] być historykowi »dane«, lecz [są] przez niego ustanawiane” (Domańska 2000: 22–23).

Analizując te kwestie z perspektywy narratologii, do najważniejszych elementów kształtujących pamięć o przeszłości zaliczamy: 1. literackie konceptualizacje obrazu bohatera uwikłanego w przeszłość (w tym artystyczne kreacje rzeczywistej postaci historycznej); 2. poetykę czasoprzestrzeni (bachtinowskiego chronotopu) — kategorię czasu i wpisane w ten obszar rozważań momenty i miejsca pamięci; 3. organizację schematu fabularnego, w którym obrazy przeszłości „działają” na zasadzie wzmocnienia siły przekazu (na przykład „oświełają” zachowania bohatera poszukującego odpowiedzi na nurtujące go pytania, a pamięć o przeszłości i analiza jej śladów prowokują do refleksji nad teraźniejszością; eksponują także selektywną wybiórczość niektórych zdarzeń jako modelowanie danego okresu historycznego).

Relacje, jakie zachodzą między tymi trzema elementami konstrukcji świata przedstawionego, tworzą — jak się zdaje — swoistą dominantę artystyczną analizowanych w niniejszym tekście utworów.

W artykule wskażemy współczesne utwory literackie o tematyce historycznej: od tradycyjnej powieści historycznej, przez opowieści o charakterze modernistycznym i ponowoczesnym, po zadania projektowo-praktyczne i zabawy konwencjami.

Współczesna polska powieść historyczna dla dzieci jest różnorodna gatunkowo. Wyrasta co prawda z tradycyjnej powieści historycznej, ale wydaje się, że jej obecny kształt tworzy swoiste

napięcie między literacką biografią, dziejowym „faktem”, „prawdą” historycznych ciekawostek oraz fabularną fikcją, [co] zdaje się źródłem wewnątrztekstowych i zarazem lekturowych emocji tych hybrydycznych często i synkretycznych w formie powieści o charakterze modernistycznym, angażujących wątki i motywy właściwe utworom podróżniczo-przygodowym, sensacyjno-kryminalnym i historyczno-obyczajowym, sięgających po baśniowe struktury fabularne oraz elementy fantastyki. (Skotnicka 2008: 406, cyt. za: Jonca 2020: 339)

Historia (narodowe dzieje, przeszłość) może stać się zatem klarownym układem odniesienia w utworach prezentujących rzeczywiste wydarzenia, jednak zauważmy, iż pozostaje ona wobec rzeczywistości w ciekawych i niejednoznacznych relacjach. W procesie badania literackiej twórczości historycznej dyskusyjne staje się bowiem,

wydobyte przez badaczy, zagadnienie stosunku dzieła literackiego do prawdy historycznej oraz szerzej — historyczny dyskurs (zob. Barthes 1984: 225–236)².

Wielki wpływ na polskie piśmiennictwo historyczne miała tradycja powieści historycznej Waltera Scotta, między innymi eksponowane przez niego zjawisko „przygodowości w historii”, dynamika dziejów czy zasada tak zwanych dwu wątków: publicznego i prywatnego (Bartoszyński 1984: 13). Warto zwrócić uwagę także na istotne dla polskiej tradycji literackiej zjawisko, w którego obrębie dzieło literackie o tematyce historycznej tworzy pewien model świata przedstawionego i odsłania odbiorcy jakiś zarys modelowanej rzeczywistości (Bartoszyński 1984: 21).

Poruszone tu problemy na potrzeby rozważań o literaturze dla dzieci i młodzieży próbowała zaadaptować i uporządkować Gertruda Skotnicka (1974, 1987, 2008)³. Autorka, badając materiał historyczny w literackiej twórczości dla dzieci, naświetla trzy grupy tematów:

1. historię, mity i legendy: i tu wymienia między innymi poszukiwanie korzeni, rolę dynastii Piastów i Jagiellonów w historii Polski, postaci królów, wodzów, księząt i związany z tymi typami postaci temat autentyzmu i fikcyjności, legendę napoleońską, ważne wydarzenia historyczne: bitwy, spiski i powstania;

2. historyczne wątki i motywy: wojnę, wędrówki żołnierzy, rodzinne dworki, pejzaże z chatą, porwania, ucieczki i pogonie;

3. tematy obejmujące między innymi relacje tradycji i nowoczesności czy pacyfizm.

Znakomicie opracowana przez White'a poetyka pisarstwa historycznego, a w jej obrębie: metahistoria, fabularyzacja historyczna a problem prawdy, „tropologia i tropika historii” i związane z owym „tropieniem” ironiczne podejście do historii (White 2000, 2009), fikcja historyczna, historia fikcjonalna i rzeczywistość historyczna, historia a mity, legendy i fantastyka, znaczenie narracyjności dla przedstawienia rzeczywistości, reprezentacje przeszłości, figury pamięci — to także zagadnienia, które mogą pojawić się w procesie interpretacji tekstów historycznych przeznaczonych dla dzieci i młodzieży. Ten typ wypowiedzi charakteryzuje często również fantastyka, której artystyczne kreacje i literackie konceptualizacje przyjmują kształt zabawnej w konsekwencjach podróży w czasie. Przeniesieni do przeszłości bohaterowie nie „interweniują w historię” i nie zmieniają biegu wydarzeń, przyjmują natomiast postawę dojrzałego, bo ukazanego także we współczesnej perspektywie świadka, bohatera-obszernika, korespondenta, reportera, sprawozdawcy, docierają do sensu wydarzeń, wcielając się w postać reprezentującą poznawany okres historyczny, zdo-

² „Bez owej »historycznej rzeczywistości« (bądź też jej etnograficznego i socjologicznego odpowiednika): służącej za podstawę, w stosunku do której można z przekonaniem określać »fikcyjność« tekstów stworzonych za sprawą wyobraźni, każde przedstawienie rzeczywistości staje się jedynie kolejnym »tekstem« [...] w najlepszym wypadku mogą one jedynie tworzyć »efekt rzeczywistości«” (White 2000: 117).

³ Szczególnie cenne wydają się dwie prace badaczki: *pozytywistyczne powieści z dziejów narodu dla dzieci i młodzieży* (1974) oraz *Dzieje piórem malowane. O powieściach historycznych dla dzieci i młodzieży z okresu Młodej Polski i dwudziestolecia międzywojennego* (1987).

bywają informacje o szczegółach życia codziennego: strojach, kulinariach, muzyce, wnętrzach mieszkań itp. Wydaje się jednak, że największym walorem współczesnych książek o tematyce historycznej przeznaczonych dla młodego czytelnika jest jednak bliski dziecku współczesny sztafaż opowieści: współczesny bohater, współczesny narrator i współczesny często język, którego forma nabiera kształtu wyrażen potocznych, kolokwialnych, żartobliwych dialogów, aforyzmów i ripost, wpisanych w komiskowe chmurki lub fragmenty historyjek obrazkowych, które wprowadzają do opowieści — oprócz karykaturalnych ilustracji ukazujących historię „z przymrużeniem oka” — jeszcze jednego narratora — współczesne media (na przykład telewizję lub portale społecznościowe).

Przeszłość to dziś

Do ciekawszych współczesnych powieści historycznych przeznaczonych dla młodego czytelnika na polskim rynku wydawniczym należą zakorzenione w Polsce średniowiecznej powieści o charakterze sensacyjno-przygodowym Grażyny Bąkiewicz, na przykład *Mówcie mi Bezprym* (Łódź 2016), *Ale historia... Zygmuncie i kto tu rządzi* (Warszawa 2017) czy *Ale historia... Jadwiga kontra Jagiełło* (Warszawa 2017).

Powieść *Mówcie mi Bezprym* zdobyła wyróżnienie literackie polskiej sekcji IBBY w 2016 roku. Wartka akcja, dynamizm opowiadania, barwne postacie podróżujących po średniowiecznej Europie bohaterów, wiernie oddane realia epoki, ale i konflikty rodzinne, niełatwe dialogi pokoleń i nieuregulowana kwestia dziedzictwa tronu frapują czytelnika, przenosząc go do czasów Bolesława Chrobrego, który władzę przekazuje nie swemu najstarszemu synowi — Bezprymowi, ale Mieszkowi II. Bezprym, główny bohater „gry o koronę” (plastycznie ukazana fabuła przypomina serial *Gra o tron*), ma czternaście lat i jest skonfliktowany ze swoją okropną macochą oraz złośliwym i zarozumiałym przyrodnim bratem. Chłopiec bardzo przeżywa rywalizację z bratem o miłość i zaufanie ojca — jest zalękniony, pełen niepokoju, pragnie pokazać ojcu swą mądrość i przekonać go, że jest wart dziedziczonego tronu. Korona jest blisko, ale przeszkód rodzinnych wiele. Przystępność opowieści zasadza się na współczesnym języku, którym posługuje się nastoletni Bezprym — jest to bowiem język współczesnego nastolatka. Autorka ukazuje nie tylko rozległe tło historyczne epoki i realia średniowiecznej Europy uwikłanej w polityczne konflikty, lecz przywołuje także wyraźne figury czasu (opowieść zaczyna się bowiem jesienią 999 roku, a wydarzenia historyczne ukazane w opowieści osadzone są w wieku X). Ponadto Bąkiewicz akcentuje tu brutalną walkę o władzę, barwnie przedstawiając dramatyczne losy chłopca, poddaje ocenie także etyczne postawy uczestników „gry o koronę” w Europie, którą dotyczą kulturowe i religijne przemiany.

Gdy los nie sprzyja, bohater zastanawia się, czy obraził rzymską Fortunę, czy może mści się Swarżyc, którego posąg obala książę Bolesław. Ale dawne wierzenia powoli ustępują miejsca nowej religii, która ma już swoich męczenników, relikwie, święte miejsca⁴.

Weryfikacja historycznej prawdy nawet przez średniowieczne kroniki nie zawsze jest możliwa, ponieważ nie ma w nich wiarygodnych źródeł informacji o Bezprymie. Wiemy niewiele i tylko z czasów, gdy Bezprym był nastolatkiem. Wartością historyczną staje się w opowieści niewątpliwie kreacja artystyczna tej postaci historycznej. Jest ona bardzo wyrazista, a portret psychologiczny bohatera — ze względu na jego wewnętrzne dylematy — bogaty. Opierając się na nikłych źródłach, Bąkiewicz buduje z pasją niezwykłą opowieść o chłopcu, który — tak jak współczesny nastolatek — ma marzenia, pragnie miłości rodzicielskiej i chciałby, aby ojciec-król dostrzegł go i docenił.

Společno-kulturową pamięć o przeszłości budują w opowieści nie tylko postacie historyczne, zdarzenia wieków przeszłych i czasoprzestrzenie, lecz także obyczajowość wieków dawnych (ze szczególnym uwzględnieniem codzienności), która sama w sobie stanowi historyczną wartość. Znaczącą rolę w kreowaniu świata z przeszłości będą odgrywać także strategie narracyjne oraz istotne dla poznawczej warstwy utworu wzmianki o nowej religii chrześcijańskiej, starych i nowych bogach, świętych męczennikach i świętych miejscach.

Grażyna Bąkiewicz jest też autorką pomysłowej, misternie utkanej z modernistycznych elementów, opowieści o człowieczej rywalizacji: *Ale historia... Jadwiga kontra Jagiełło*. Pisarka wprowadza do swojej narracji motyw podróży w czasie, aby „sprawdzić” niejako istotę historycznego momentu i „esencję” konkretnego wydarzenia. Frapującym konceptem pisarskim staje się w powieści sytuacja, gdy nauczyciel — zgodnie ze współczesnymi wytycznymi szkolnej edukacji — poleca uczniom samodzielne poszukiwanie informacji i rozejrzenie się „za jakimś **szczegółem** dotyczącym Jagiełły” (Bąkiewicz 2017a: 16). Ponadto Bąkiewicz umiejętnie krzyżuje oraz z wielką narracyjną wprawą „miesza” poziomy prawdy historycznej i fikcji literackiej, kategorii fikcyjnego zmyślenia i rzeczywistości, co zgodnie z ustaleniami White’a powoduje, że: „zdarzenie zaczyna się rozmywać, a granica między przeszłością i teraźniejszością staje się tak nikła, jak między świadomością i podświadomością” (White 2009: 275).

Ponadto — co cenne w kwestii dydaktycznych wskazań związanych z fabularyzacją historii, społeczną pamięcią o historycznych bohaterach i poszukiwaniem tak zwanej historycznej prawdy — powieść o Jadwidze i Jagielle przełamuje liryczny i romansowy wzorzec prezentacji postaci Jadwigi w historii i jest wyraźnie „świeżym” odstępstwem od literackiej tradycji.

Jadwiga nie jest już „ofiara” rozstania z Wilhelmem Habsburgiem czy wolą narodu i racją stanu przymuszoną do małżeństwa z Jagiełłą „przegraną” w swym życiu osobistym władczynią i męczennicą, „niewinnością uciśnioną”, kobietą-aniołem czy świętą [...], w jakiej to roli obsadzał ją dramati i powieści XIX i początku XX wieku [...]. (Jonca 2013: 126–127)

⁴ I. Bolek-Wiącek, recenzja książki, http://www.ibby.pl/?page_id=3769 (dostęp: 18.05.2021).

W powieści Bąkiewicz historia zostaje nieco „uczłowieczona” i „płciowo wyprostowana”: autorka akcentuje bowiem odmienny od przyjętego w podręcznikach do historii model obrazu swych bohaterów — Jagiełło przestaje być królem i mężczyzną „nieokrzesanym”, a staje się władcą myślącym, dyplomatycznym i rozsądnym, natomiast Jadwiga odważnie stawia czoło problemom.

Powieści Bąkiewicz potwierdzają tezę Skotnickiej, która pisze, że współczesna powieść historyczna dla młodego czytelnika

do kreacji bohatera uwikłanego w historię, w dodatku postaci autentycznej, pożycza tyle z kodu gatunkowego biografistyki, że trudno niekiedy ustalić jej właściwą przynależność genologiczną. Elementy obyczajowości pojawiają się w niej nie tylko w celu wydobycia kultury materialnej i duchowej, służącej między innymi odtwarzaniu ducha epoki. Warstwa obyczajowa przedstawionej rzeczywistości w wielu przypadkach bywa tak ukonstytuowana, że nadal stwarza potrzebę posłużenia się wygodnym terminem „powieść historyczno-obyczajowa” [...]. W powieści nowoczesnej zdarzają się też symultanicznie przedstawione równoległe wątki akcji i tą metodą zbudowane czasoprzestrzenie. (Skotnicka 1974: 406)

Historyczno-kulturowy obraz pamięci o przeszłości ze szczególnym uwzględnieniem zgrabnych figur postaci historycznych reprezentujących konkretne miejsca, zakorzenione już głęboko w społecznej pamięci Polaków, wyłania się także z kilku opowieści Pawła Wakuły. W bogatej twórczości historycznej pisarza wyróżnia się zabawna opowieść o rządach Władysława Jagiełły, opatrzona prowokacyjnie brzmiącym tytułem *Jagiełło pod... prysznicem* (Łódź 2015), oraz kilka zbiorów opowiadań napisanych wspólnie z Kazimierzem Szymeczko i Grażyną Bąkiewicz, „układających” rodzime dzieje w chronologiczną całość. Kolejno można wymienić następujące tytuły: *Piastowskie orły. 10 opowiadań z czasów Piastów* (Łódź 2016); *Od morza do morza. 10 opowiadań z czasów Jagiellonów* (Łódź 2016); *Husarskie skrzydła. 10 opowiadań z czasów Rzeczypospolitej szlacheckiej* (Łódź 2017); *Walka o wolność. 10 opowiadań z czasów rozbiorów* (Łódź 2017); *Odzyskana niepodległość. 10 opowiadań z XX wieku* (Łódź 2018).

Kazimierz Szymeczko jest natomiast autorem opowieści *A to historia! Opowiadania z dziejów Polski* (Łódź 2013), zakorzenionej w strukturze dialogów z tezą. Narratorzy historii — Historynek, Wierszynek i Militarek — dowcipne mole książkowe, dociekliwie analizując selektywnie wybrane obrazy z przeszłości Polski: od czasów chrztu polskiego po czasy Solidarności z lat osiemdziesiątych XX wieku, spierają się między innymi o historyczne fakty, przedstawiając wiele wątpliwości związanych z politycznymi decyzjami królów i wodzów, dokonują oceny postępowania poszczególnych postaci, polemizują o wagę detali życia codziennego, a przede wszystkim o to, kto tworzy historię i czy zawsze zwycięzcy. Konstrukcja tej historycznej powieści dla młodzieży o charakterze dydaktycznym jest nie tylko atrakcyjna narracyjnie, lecz także prowokuje do dyskusji na temat oceny historycznych zdarzeń, kształtowania etycznych postaw, ukazanych zarówno z perspektywy zwycięzców, jak i zwyciężonych, oraz przedstawia uproszczony obraz swoistej „historii idei dla maluczkich”.

Wyjątkowe miejsce w zbiorze historycznych opowieści dla dzieci zajmuje także twórczość Magdaleny Zarębskiej, na przykład *Kaktus na parapecie* (Kraków 2011, 2016). Bohater powieści — krnąbrny, uparty i egoistyczny Mikołaj — przenosi się z roku 2009 do rzeczywistości PRL — Polski lat siedemdziesiątych, w której życie — ku zdziwieniu chłopca — toczy się bez komputerów, iPodów i McDonalldów, zamiast olbrzymich centrów handlowych są PDT-y, w których zakupy stają się iluzją, a małe trabanty i syrenki zastępują eleganckie i duże samochody; dzieci jadają w tych czasach bardzo skromne śniadania — zamiast bogatych w kalorie płatków typu musli na talerzach pojawiają się cienkie kromki chleba posmarowane cienko dżemem; a w szkole z tamtych lat także dzieją się dziwne rzeczy, na przykład jesienią zamiast na lekcje idzie się na... tak zwane wykopki. Autorka osadza swą narrację w strategii zadziwienia bohatera, poetyce niespodzianki, która ujawnia się na przykład w zetknięciu z codziennością sprzed 50 lat oraz w konfrontacji współczesnego świata dóbr doczesnych i bogactwa konsumpcji z ubogim i skromnym światem rzeczy lat siedemdziesiątych.

W wielu omawianych tu edycjach wyróżnia się zdecydowanie ich wizualna strona — wartościowe artystycznie ilustracje, na przykład wielobarwne, atrakcyjne karykaturalnie postacie historyczne, charakteryzujące się czytelną ekspresją twarzy, wyraziste pod względem „przypisanych” im rekwizytów „z epoki” w książce Pawła Wakuły *Jagiello pod... prysznicem* (tu ilustracje wykonał Mikołaj Kamler).

Figurą pamięci staje się w powieści Wakuły także doświadczony i mądry „opowiadacz”, reprezentant starszego pokolenia, człowiek zacny i przepełniony wiedzą. Przekaz słowny wzmacnia tu zatem także figura mentora-mistrza, czytanego historycznie dziadka, który prowokuje wnuka do dyskusji i źródłowych poszukiwań. Ten typ dydaktycznej narracji, opartej na dialogach pokoleń, sięga korzeniami znakomitych polskich literackich wzorów z XIX wieku, na przykład *Wieczorów pod lipą* Lucjana Siemieńskiego (1845), w której historię narodu polskiego opowiada przecież świadek powstańczych zdarzeń — Grzegorz spod Raclawic, czy *Pielgrzym w Dobromilu* Izabeli Czartoryskiej (1861).

Wielką wartością współczesnych książek historycznych dla młodego czytelnika jest też komizm postaci i sytuacji (na przykład nieoczekiwane i niezwykle spiętrzenie pechowych, niespodziewanych, niefortunnych przypadków i zachowań bohatera, nagromadzenie spotkań, przygód, wrażeń), przykuwające uwagę czytelnika notorycznie obecne w powieści poczucie humoru, które zasadza się na uwspółcześnianiu języka i wykorzystaniu frazeologii kolokwialnej i potocznej oraz frapujące pod względem poznawczym ciekawostki. Zachęcająco i intrygująco pod względem językowym brzmią na przykład tytuły kolejnych rozdziałów w edycji *Jagiello... pod prysznicem* Wakuły, sugerujące kierunek interpretacji wybranego odcinka dziejów. Wymieńmy kilka dla przykładu: *Mieszko II, Bezprym, Otto. Gdzie trzech się bije*; *Kazimierz I Odnowiciel. Remont kapitalny*; *Bolesław II Szczodry. Śmiały czy szalony?*; *Władysław I Łokietek. Mały wielki człowiek*; *Ludwik Węgierski. Placek po węgiersku*; *Anna Jagiellonka, Stefan Batory. Polak, Węgier — dwa bratanki*; *Jan II Kazimierz. Siła złego na jednego*.

Spotkania z przeszłością a projekty dydaktyczne

Kolejnym przykładem fabularyzacji historycznej (ukazanej w kontekście historycznej prawdy) utrzymanej w poetyce opowieści ponowoczesnej o tematyce historycznej jest książka Pawła Beręsewicza *Wszystkie lajki Marczuka* (Łódź 2012).

Opowieść przyjmuje współczesną perspektywę oglądu historycznych zdarzeń, choć narracja toczy się na dwóch poziomach — w teraźniejszości i w czasach przeszłości wojennej.

W gimnazjum w podwarszawskiej miejscowości Choszczówka zostaje ogłoszony projekt edukacyjny, którego celem jest odnalezienie w lokalnej społeczności, wypromowanie i spopularyzowanie postaci miejscowego bohatera. Grupka przyjaciół: Adam, Rafał (zwany „Koniem”) i Ania, bez skutku poszukując projektowego materiału w swoim regionie, wpadają na pomysł wykreowania takiej postaci w rzeczywistości wirtualnej. Wykorzystując Facebooka i portale społecznościowe, a następnie Wikipedię, udaje im się stworzyć historyczną postać — tytułowego Marczuka, który w wyobraźni gimnazjalistów, a potem w świecie internetowym „ujawnia się” czytelnikom jako bohater, który pomagał ukrywać Żydów i zginął w czasie powstania warszawskiego. Przemysłana akcja propagandowa oraz skuteczna promocja sylwetki miejscowego bohatera udaje się perfekcyjnie. Wirtualny obraz tej konsekwentnie kreowanej postaci, osadzonej w przemysłanych przez uczniów kontekstach historycznych, przekonuje odbiorców zarówno charakterologicznie, jak i etycznie. Bohater Marczuk naprawdę i w sposób spektakularny „ożywa” w świadomości społecznej małej miejscowości, staje się mitem i zaczyna żyć własnym życiem — tym bardziej że zaczynają się nim interesować nie tylko kuratorium oświaty, ale także dziennikarze Polski i Izraela, ocaleni w czasie wojny Żydzi; szkoła w końcu decyduje się wybrać nowego patrona — i ma nim zostać właśnie Jan Marczuk. Sęk w tym, że jest to postać przez uczniów wymyślona.

Narracja opowieści Beręsewicza układa się w dwóch planach: współczesnym — w środowisku uczniów gimnazjum w Choszczówce i historycznym — oddającym okrutną rzeczywistość niemieckiej okupacji. Plan zdarzeń historycznych, których bohaterem jest Marczuk, jest realistyczny, wypełniony detalami codziennego życia mieszkańców małej wsi i dostarcza czytelnikowi solidnej wiedzy o wojennej przeszłości. Pamięć o przeszłości obecna w powieści wydobywa obraz świata złożonego etycznie i skomplikowanego egzystencjalnie. Autor przywołuje bowiem w swej opowieści kwestie trudne moralnie, przedstawiając zarówno postacie ludzi dobrych i szlachetnych, poświęcających się dla innych, jak i szmalcowników oraz donosicieli.

Oprócz reprezentacji przeszłości wojennej w powieści Beręsewicza chodzi jednak o coś więcej. Autor stawia bowiem przed młodym czytelnikiem ważne pytania — pytania o siłę oddziaływania wirtualnej rzeczywistości, manipulację i propagandę. Bohaterowie opowieści — kreatywni uczniowie gimnazjum — wymyślają swoją postać, zgrabnie i z przekonaniem budują „własny” obraz wojennego świata Choszczówki, wykorzystując „gotową” już wiedzę o niemieckiej okupacji, tworzą

wyrazisty wizerunek wojennego bohatera, kreują w wyobraźni „prawdziwą” o nim legendę, prowokując nie tylko społeczną akceptację działań Marczuka, lecz także wywołując jego powszechne uwielbienie.

W literackich obrazach historii obecnych we współczesnych książkach historycznych dla dzieci i młodzieży istotne znaczenie będzie mieć zasada konfrontacji teraźniejszości z przeszłością. Konstrukcja opowieści Magdaleny Zarębskiej *Projekt Breslau* (Warszawa 2016) mieści się w tej formule znakomicie. Bohaterami powieści-projektu są współcześni nastolatki, sześcioro wrocławskich gimnazjalistów: Ada, Olga, Natalia, Adam, Leon i Maks. Poszukując dobrego miejsca na spotkania zaprzyjaźnionej grupy w starym budynku swojej szkoły, uczniowie przypadkowo trafiają na wejście do ukrytego korytarza — zaniedbanego przedsiönka. Postanawiają posprzątać brudne i zakurzone pomieszczenie. Odnajdują w nim ślady dawnych lat, prawdziwe skarby — rekwizyty. Pamięć o przeszłości konceptualizuje się w opowieści nie tylko przez przedmioty (emocje dostarczają dzieciom na przykład stare książki i mapy oraz tajemniczy kufer, który jak się później okazuje... potrafi przenosić w czasie), ale także uobecnia się w sferze idei — pamięci indywidualnej i prywatnej „zawartej” w napisanym po niemiecku tajemniczym pamiętniku — notatniku chłopca o imieniu Hugo (Assmann 2006; Ulanowicz 2013).

Niezrozumiały język tworzy wyzwanie — uczniowie decydują się na naukę języka i wspólne tłumaczenie dokumentu, który jak się okazuje, napisany został zaraz po wojnie. Hugo jest mieszkańcem Breslau, ale zgodnie z międzynarodowymi decyzjami politycznymi — wraz z rodziną — zaraz po wojnie powinien opuścić miasto. Szczere wyznania niemieckiego chłopca ukazują dramat jego rodziny i wywołują u współczesnych młodych czytelników wiele cennych refleksji o przeszłości miasta, w którym obecnie mieszkają. Poszukiwania autora pamiętnika i podróż gimnazjalistów w czasie za pomocą kufra to nie tylko doświadczanie niezwykłych przygód, lecz także doświadczanie historii i próba zrozumienia rzeczywistości przedwojennego miasta Breslau.

Opowieść zachęca do dyskusji na temat roli historii i pamięci w wychowaniu młodych pokoleń i znakomicie oddaje sens ustaleń opisanych przez historyka i socjologa Pierre'a Norę w jego eseju opatrzonym tytułem *Między pamięcią i historią: Les lieux de Memoire*:

Pamięć i historia nie tylko nie są już synonimami, ale ukazują się dziś jako fundamentalnie sobie przeciwstawne pojęcia. Pamięć jest życiem wiedzionym przez żywe społeczeństwa ustanowione w jej imię. Nieustannie ewoluuje, jest otwarta na dialektykę pamiętania i zapomniania, nieświadoma swej sukcesywnej deformacji, podatna na manipulację i zawłaszczenie, może trwać w uśpieniu i co jakiś czas się budzić. Z drugiej strony historia jest zawsze problematyczną i niepełną rekonstrukcją tego, czego już nie ma. (Nora 2009: 4)

Opowieść Zarębskiej znakomicie przygotowuje i zachęca do poznania historii i kultury miasta. Autorka umiejętnie wplata w fabułę wydarzenia historyczne, na kartach powieści pojawiają się między innymi sceny wizyty cesarza Wilhelma II, oblężenia miasta przez Hieronima Bonapartego i opis nocy kryształowej. Literacki

przekaz, który staje się w powieści także swoistym naukowo-dydaktycznym projektem realizowanym przez uczniów, uwiarygadniają również wprowadzone do tekstu stare mapy niemieckiego miasta Breslau oraz współczesny plan Wrocławia. Czasoprzestrzeń (zgodnie z bachtinowską teorią chronotopu) uobecnia się w utworze, zatem nie tylko w kreacji artystycznej miejsca (literacki Wrocław widziany oczami dzieci) wzmocnionej literacką konceptualizacją konstrukcji czasu (teraźniejszość–przeszłość), ale skonfrontowany zostaje też z przestrzenią rzeczywistą — mapą miasta, która staje się w utworze niewątpliwie figurą i znakiem historycznej prawdy.

Konfrontacja z przeszłością niemieckiego Wrocławia, zanurzenie się w przestrzeni międzywojennych ulic miasta, smakowanie ulicznego gwaru, kolorowego tłumu, niecodziennych strojów, architektury kamieniczek, nauka języka niemieckiego, a następnie... wojenna zawierucha pozwala uczniom doświadczyć więcej niż książkowy tekst. Dzieci zaczynają rozumieć, jak wielką tragedią dla Niemców stał się po wojnie nakaz opuszczenia Wrocławia — miasta, które było ich domem. Przekaz wzmacnia tu bowiem zdecydowanie intrygująca i pełna emocji prywatna opowieść rodziny nastoletniego Hugona — rówieśnika polskich nastolatków. Polscy gimnazjaliści z XXI wieku w sposób jednoznaczny identyfikują się w powieści emocjonalnie z autorem i bohaterem czytanego przez siebie pamiętnika.

Opowieść Zarębskiej staje się zatem nie tylko lekcją historii, lecz także wykładem empatii, kształcenia tolerancji, nawołaniem do dialogu kultur i mądrym literackim szkicem o pamięci miejsc oraz szacunku dla nie tylko „jednonarodowej” tradycji. Wykorzystując w tym miejscu rozważań teorię White’a, można zauważyć, że książka Zarębskiej ukazuje też swoistą transformację świadomości historycznej, związaną między innymi z tropologią, alternatywnymi paradygmatami historycznego wyjaśniania, nabywaniem dystansu wobec dostarczanej wiedzy o pamięci oraz weryfikowaniem jej przez dotarcie do różnych źródeł (White 2000)⁵.

Pamięć — jak zauważono w analizie i interpretacji utworu Zarębskiej — karmi się [zatem — D.M.] tym, co konkretne: przestrzenią, gestami, obrazami i przedmiotami; historia natomiast jest ściśle związana z czasową ciągłością, z następstwem oraz z relacjami łączącymi rzeczy. Pamięć jest absolutna, podczas gdy historia może ujmować jedynie to, co relatywne. W centrum historii znajduje się krytyczny dyskurs, który przeciwstawia się spontanicznej pamięci. [...] Celem i ambicją historii nie jest uwydatnienie, lecz anihilacja tego, co w rzeczywistości miało miejsce. Uogólniona

⁵ Znakomicie w kontekście owych rozważań mieściłaby się obszerna edycja Normana Daviesa i Rogera Moorhouse’a poświęcona wielokulturowemu Wrocławowi: *Mikrokosmos. Portret miasta środkowoeuropejskiego* (2003). Jako „historyczny portret stolicy Śląska, miasta, które wielokrotnie zmieniało swoje powiązania polityczne i kulturowe i które zawiera w sobie esencję rozmaitych doświadczeń kształtujących Europę Środkową: bogatą mieszanekę narodowości i kultur, niemiecki Drang nach Osten i powrót Słowian, znaczącą rolę Żydów, burzliwe losy władców imperialnych, a wreszcie złowieszczą obecność zarówno hitlerowców, jak i stalinowców. Słowem, miasta — mikrokosmosu Środkowej Europy. Ta książka, która dotyczy w większej mierze europejskiej historii regionalnej niż polskich dziejów narodowych, stawia sobie za cel przewyższenie historiograficznej rywalizacji, która doprowadziła do powstania dwóch konkurencyjnych wizji: »niemieckiego miasta Breslau« i »polskiego Wrocławia«, <http://lubimyczytac.pl/ksiazka/153522/mikrokosmos-portret-miasta-srodkowoeuropejskiego> (dostęp: 18.05.2021).

historia krytyczna bez wątpienia zachowałyby niektóre muzea, medaliony, pomniki — innymi słowy materiały potrzebne do jej pracy — ale pozbawiłaby je tego, co dla nas uczyniłyby z nich *lieux de memoire*. Ostatecznie, społeczeństwo żyjące pod znakiem historii nie mogłoby, w odróżnieniu od społeczeństwa tradycyjnego, tworzyć takich miejsc, w których mogłyby zakotwiczyć własną pamięć. (Nora 2009: 5–6)

Obraz miasta Wrocławia — *Projekt Breslau* — jak zgrabnie literacko skonstruowała tytuł swej książki Zarębska, łącząc przekonująco oba bieguny — pozwolił na wydobyte jednak tego „scalonego” fenomenu kulturowego — zarówno ducha historii tego miasta, jak i kwintesencji pamięci o nim.

Opowieść Zarębskiej wpisuje się także w dyskusje na temat pamięci społecznej. Pamięć społeczną ogólnie można scharakteryzować jako społecznie tworzoną, przekształcaną, względnie ujednocianą i przyjmowaną wiedzę, odnoszącą się do przeszłości danej zbiorowości. Wiedza ta obejmuje różne treści, pełni różne funkcje, trwa dzięki różnym kulturowym nośnikom oraz trafia do świadomości jednostek z różnych źródeł. Jej względne ujednoczenie następuje właśnie dzięki mechanizmom życia społecznego. Tym samym dochodzi do częściowej unifikacji w danej grupie wyobrażeń odnoszących się do przeszłości — w tym przypadku społeczności polsko-niemieckiej, mieszkającej na terenie miasta Breslau-Wrocław⁶.

Subiektywność narracji a kultura pamięci rodzinnej

Subiektywność narracji rozpatrywanej w kontekście kultury pamięci reprezentuje *Mirabelka* (il. Marta Kurczewska, Warszawa 2018) — utwór Cezarego Harsimowicza eksponujący perspektywę zdarzeń rodzinnych oraz historie indywidualnych losów poszczególnych postaci. *Mirabelka* jest opowieścią-parabolą o charakterze uniwersalnym, uwzględniającym zagadnienie przemijania dziejów oraz problematykę upływu czasu.

Bohaterami tej historii są żydowscy mieszkańcy kamienicy Friedmana, znajdującej się w przedwojennej Warszawie w dzielnicy Muranów (w czasie wojny — terenu obejmującego żydowskie getto). Dzieje rodzin zamieszkujących kamienicę obejmują wiele lat: czas wojennej zagłady i Holocaustu, powojenny komunizm, antysemicki marzec 1968 roku, polityczne protesty robotników w latach osiemdziesiątych, czasy stanu wojennego w 1981 roku oraz okres politycznej i ekonomicznej emigracji na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku.

Czasoprzestrzeń świata przedstawionego ukazana jest z perspektywy „niezłowieczego” narratora, opowieść o losach kilku rodzin zamieszkujących tę kamienicę snuje bowiem sliwkowe drzewko — mirabelka. Narracyjna magia utworu koncen-

⁶ Warto dodać, że funkcje pamięci społecznej zazwyczaj są realizowane w procesach życia społecznego spontanicznie, ale świadomie bywają jednak też wykorzystywane w literaturze o tematyce historycznej. Istotnym elementem w niniejszych rozważaniach mogłoby stać się także zagadnienie polityki historycznej, która kreuje i wykorzystuje świadomość zbiorową społeczności, co doprowadza do swego rodzaju instrumentalizacji społecznej pamięci (por. Sakson 2005: 206 n.).

truje się wokół figury drzewa — bohatera zdarzeń, „poddanej” poetyckiej animacji wpisanej w ludowe obrazowanie świata. Mirabelka nie tylko rozumie mowę ludzką, ale potrafi także wyrażać opinie o życiu, w naiwny i uproszczony sposób komentować historyczne zdarzenia, wyrażać emocje i uczucia. Potrafi też rozmawiać z dziećmi, bo — jak sama twierdzi — tylko dzieci rozumieją mowę drzew:

Niestety tylko do czasu kiedy ludzie wejdą w dorosłość, co spotyka niemal wszystkich bohaterów. Wyjątkiem jest „już właściwie dorosły” Romek z „bardzo dużą głową”, nadal bawiący się w piaskownicy i przezywany przez inne dzieci „głupim Romkiem” [s. 158, 161]. Kilkukrotnie powracająca na kartach „Mirabelki” historia nietolerancji wobec niepełnosprawnego intelektualnie bohatera w zestawieniu z antysemityzmem czasów Zagłady uczyła na wszelkie formy dyskryminacji, co czyni z opowieści, pozornie historycznej, tekst niezwykle współczesny i uniwersalny. (Rybak 2018)

Choć w partiach dialogowych Harasimowicz ukazuje sytuacyjne poczucie humoru, w wielu miejscach siłą narracji staje się dyskretne zatrzymanie akcji, niedopowiedzenia, fragmentaryczność opowieści i szkieletowość opisu. Na taki selektywny sposób prezentacji zdarzeń pozwala mirabelce opis scen dziejących się pod jej drzewem (na przykład intymny dotyk rąk zakochanych par, ich pierwszy pocałunek), a także sekretne rozmowy dorosłych, którzy z dala od wypełnionych domownikami mieszkań, na podwórku, pod śliwkowym drzewem podejmują ważne dla rodziny decyzje (na przykład zgodę zamożnej rodziny na ślub córki z ubogim chłopcem). „Cisza emocji” odzwierciedla wyjątkową antropologiczną wrażliwość narracji, a wyraża się ona nie w słowach, lecz w prostych gestach i spojrzeniach. Dominantą artystyczną narracji stają się: strategia milczenia, momenty narracyjnego zatrzymania w czasie w sytuacjach granicznych (por. K. Jaspers) oraz kategoria czasu ukazana w utworze w kontekście jego trwania (por. H. Bergson), od nieskończoności po sekundy „wydobyte” z urywków wspomnień. Czas, jaki odczuwają/przeżywają bohaterowie, wyznacza sens ich egzystencji, bywa indywidualny i psychologiczny, przyjmuje także formę „intersubiektywnego czasu konkretnego” (termin K. Bartoszyńskiego), kreując pytania „o ciągłość, trwałość, i idyncyżność w czasie ludzkiego indywiduum [...] i o związek indywidualnej pamięci z trwałością jaźni” (Bartoszyński 1987: 220; Ingarden 1960: 302–312; Skarga 2014)⁷.

W interpretacji opowieści odwołujemy się do także do kategorii czasu w ujęciu Joanny Hańderek:

Czas antropologiczny oprócz wymiaru biologicznego zawiera w sobie też pojęcie czasu psychologicznego (określanego również mianem czasu wewnętrznego) — subiektywnego sposobu do-

⁷ Kazimierz Bartoszyński konstatuje, że problematyka czasu w literaturze wiąże się z analizami „»intersubiektywnego czasu konkretnego« (tj. jakościowo wypełnionego): »czasu, w którym żyjemy«, oraz »czasu ściśle subiektywnego« (»fenomenalnego«) — w odróżnieniu od obiektywnego, fizycznego »czasu świata«. [...] Rozważania dotyczące »intersubiektywnego czasu konkretnego« poświęcone bywają (stosując terminologię Ingardena) »sposobowi istnienia w czasie«, w szczególności problemowi ich trwania, ciągłości, idyncyżności, tempa. Za wyniki rozważań tego typu uważać można zarówno teologiczne twierdzenia o *creatio continua*, jak Bergsonowską teorię »trwania« przeciwstawnego fizykalnemu czasowi »uprzestrzenionemu«, jak i ontologię Ingardena, jak wreszcie tezę egzystencjalistyczną o tym, że »egzystencja w każdym momencie musi być na nowo zdobywana« (Bartoszyński 1987: 220).

świadczania trwania oraz przemijania, niezależnego od obiektywnych miar długości czasu fizycznego [...]. Czas wewnętrzny zatem to czas przeżywany, czas świadomości. I choć zawdzięcza swe pochodzenie doświadczeniu zewnętrznego względem świadomości upływu czasu, percepcji tego, co czasowe, czas wewnętrzny nie ma wiele wspólnego z tym, co zewnętrzne. Świadomość rządzi się bowiem własnymi prawami, zasadami konstruowania swych przedmiotów, ogarniania tego, co obecne, wspomniane lub projektowane. (Hańderek 2004: 227)⁸

Mimo zdominowania narracji przez terażniejszość (zdarzenia dzieją się „tu i teraz”) autor wykorzystuje w opowieści także zabiegi swoistego przesunięcia w czasie, polegające na onirycznych i fantazmatycznych powrotach do przeszłości. Stają się one widoczne w mentalnych obrazach postaci, nad podwórkiem kamienicy P. Friedmana krążą bowiem duchy przeszłości, duchy zmarłych w czasie wojny mieszkańców tego domu (na przykład muzyk Izaak grający na skrzypcach). Muzyka i skrzypce Izaaka, tak jak drzewo śliwki mirabelki, które potrafi rozmawiać z dziećmi, stają się czytelnymi słowami-kluczami wzmacniającymi poziom fantazji opowieści. Są także swoistymi mostami łączącymi dawne i obecne czasy, symbolem ciągłości dziejów, duchowym spoiwem historii rodzin, które integrują się w niepewnych historycznie i politycznie czasach (na przykład w czasie wojennego Holokaustu, dyktatury komunizmu czy trudnej codzienności PRL) i są wyraźną dominantą artystyczną narracji opowieści. Reprezentacje przeszłości widoczne i rozpoznawalne są historii Harasimowicza między innymi w polisensorycznej narracji, w literackich figurach szczęśliwej i bezpiecznej rodziny (kojarzone tu na przykład z sensualnością: z domowymi zapachami — pieczonego ciasta z mirabelkami, dźwiękami muzyki, kolorami ogrodu), w idyllicznych obrazach spokojnej natury i w poetyckich scenach beztroskiego dzieciństwa i czasów adolescencji (na przykład w scenach wyznań miłosnych młodych par: Dorki i Chaima, Lusi i Staszka, Dorotki i Maćka-Noamka — chłopca uratowanego z getta przez Irenę Sendlerową), w czasie prawie sakralnym — związanym z rytualnym niemal momentem zrywania śliwek w ogrodzie. Sensualność doznań to także wyeksponowany w narracji opowieści szum drzew, które przekazują sobie w mieście najważniejsze informacje o codziennych wydarzeniach.

Drzewa porozumiewają się między sobą za pomocą szumu liści, stąd wydarzenia z różnych części miasta docierają do mirabelek dzięki wiadomościom przekazywanym przez kasztanowce, lipy i inne warszawskie drzewa. Są one równie ważnymi bohaterami „Mirabelki” jak ludzie: „Tyle nas, tyle drzew — kasztanów, buków i dębów — krzyczało z bólu, płonął niczym pochodnie, tak jak nasze miasto” [s. 111]. (Rybak 2018)

Nostalgiczne obrazy szczęśliwej przeszłości (obraz „rodzinnego” podwórka dostatniej i eleganckiej kamienicy w Polsce przedwojennej) odsyłają zatem wyraźnie do tradycji i estetyki arkadyjskiej i pozwalają bohaterom na chwilowe zapomnienie o dziejącym się koszmarze. Taka strategia narracji pozwala na uwypuklenie w tekście również kwestii psychologii postaci i problemów odporności ludzkiej psychiki.

⁸ Cyt. za: M. Krzysztofik, *Kategoria czasu antropologicznego w polskim kalendarzu XVII-wiecznym*, <http://www.ujk.edu.pl/strony/Malgorzata.Krzysztofik/artykuly/czasantropologiczny.pdf> (dostęp: 18.05.2021).

Ma także wpływ na rozumienie, nazywanie i osvajanie emocji, głównie tych, które związane są z wojenną samotnością, strachem i lękiem przed śmiercią, ale przede wszystkim określanie sytuacji granicznych jako momentów doświadczania siebie. Analizując jednostkowe i indywidualne doświadczanie wojny czy okrutny okres komunizmu w opowieści, dostrzec można uniwersalizm przesłań, doświadczanie i sposoby myślenia o czasie, prezentację zachowań temporalnych i wyobrażeń czasu związanego z jego trwaniem i zmianą.

Dzieje rodzin i ciągłość pokoleń, które opisuje mirabelka (i jej „dzieci”), ukazane są w opowieści Harasimowicza w dużej rozpiętości czasowej uwzględniającej najważniejsze wydarzenia polityczne oraz społeczno-historyczne różnych okresów historycznych — od czasów przedwojennej Warszawy po Polskę współczesną z amerykańskim wątkiem emigracyjnym. Krzysztof Rybak zauważa:

Czasy powojenne przedstawiają nie tylko „uroki” socjalizmu i pęd odbudowy stolicy, reprezentowany przez prostego robotnika [„Odsuńta sie, towarzyszu, bede cionć!” — s. 113], ale również protesty studentów i antysemityzm marca roku 1968, wydarzenia grudniowe 1970 roku i stan wojenny [...]. [Ponadto] atrakcyjne dla odbiorcy dorosłego, bo wzbudzające nostalgię za czasami (nie)dawno minionymi [mogą być także] [wykorzystane] przez Harasimowicza [...] fragmenty piosenek takich jak „Dziwny jest ten świat” Czesława Niemena, „Przeżyj to sam” grupy Lombard czy „O! nie rób tyle hałasu” Maanamu. (Rybak 2018)

Z powodów politycznych w czasach stanu wojennego Dorotka i Maciej emigrują do Waszyngtonu. Maciej-Noam prześladowany przez system polityczny w czasie fali antysemityzmu w latach sześćdziesiątych XX wieku podejmuje dramatyczną decyzję o opuszczeniu ojczyzny i mówi w desperacji:

— To jest przekłete miejsce. — Usta Maćka jeszcze raz zacinają się w kreskę. — Mówię ci, Dorota. Te domy zostały zbudowane z cegieł po spalonym getcie. Nasiąkły cierpieniem i śmiercią. Ja nie chcę tu żyć. Nie chcę żyć w tym kraju, w którym ciągle ktoś kogoś prześladowuje. Nie chcę, żeby nasz syn żył w takim kraju. Musimy stąd wyjechać, kochanie, musimy. (Harasimowicz 2018: 176)

W waszyngtońskim ogrodzie domu Dorotki i Maćka mirabelka się odradza dzięki pestce śliwowego drzewa zabranej z Warszawy.

Narrację werbalną opowieści wzmacniają przekonujące ilustracje. Ilustratorka Marta Kurczewska wykorzystuje w swoich obrazach delikatne kolory, pełne ciepła, nostalgii i wrażliwości, dba o detale obyczajowe i społeczno-kulturowe, kreśląc kształty budynków architektury Warszawy, ubrania bohaterów, oddające trendy i styl mody panującej w różnych okresach historycznych, przedstawia codzienność życia ortodoksyjnych Żydów (z przepisami kulinarnymi w tle oraz rytuałem obchodu żydowskiego święta — szabasu). Konwencja artystyczna ilustracji wpisuje się znakomicie w poetykę refleksyjno-egzystencjalnego klimatu opowieści (na przykład barwy jasne są „tłem” scen szczęścia, kolory ciemniejsze — brunatne — odzwierciedlają czas wojennego koszmaru i śmierci, zieleń jest nadzieją na lepsze jutro, a żółć mirabelki „rozświetla” opowieść optymizmem i radością).

„Ogród rodzinnej pamięci”, w którym informacje o najważniejszych zdarzeniach przekazuje potomnym mirabelka, jako bezpośredni świadek dziejącej się historii jest

czytelną metaforą egzystencji ludzkiej, staje się jednocześnie skarbnicą wartości historycznych i wyraźnym znakiem społecznej pamięci. Prywatne, indywidualne losy żydowskich bohaterów opowieści Harasimowicza stają się wyraziste, czytelne i zrozumiałe dopiero w perspektywie wydarzeń historycznych i ich umocowania w kontekście społeczno-politycznym. Opowieść prowokuje do refleksji o charakterze filozoficzno-etycznym, ukazuje wartości uniwersalne człowieczych zachowań, staje się zatem czytelną współczesną parabolą ludzkiego losu.

Zakończenie

Omówione w niniejszym tekście przeznaczone dla młodego odbiorcy utwory literackie o tematyce historycznej, jak zauważono, są różnorodne genologicznie, reprezentują nawet swoisty modernistyczny gatunkowy synkretyzm i formy hybrydyczne oraz zróżnicowany typ narracji. Tradycyjna powieść typu walterskotowskiego miesza się tu z narracją utrzymaną w poetyce opowieści o charakterze refleksyjnym z wyeksponowanym wyraźnie zagadnieniem koncepcji czasu (na przykład *Mirabelka*), z prozą stylizowaną na powieść ponowoczesną, z utworami w stylistyce „gatunków szkolnych”, do których zaliczylibyśmy realizację zadań projektowych (na przykład *Projekt Breslau*), z opowiadaniem wraz z elementami „dialogów z tezą”. Warto odnotować także literackie przykłady zabawy konwencjami z wykorzystaniem motywów fantastycznych (na przykład podróżą w czasie — *Kaktus na parapecie*). Prawda historycznych ciekawostek miesza się tu z fabularną fikcją, a literackie biografie dziecięcych historycznych bohaterów „ubarwiane” są elementami powieści podróżniczo-przygodowych, sensacyjno-kryminalnych oraz obyczajowych. Dominantą artystyczną stają się w omówionych tu powieściach wątki prywatne, psychologia postaci i emocje protagonistów. Młody czytelnik ma szansę zatem zaprzyjaźnić się lub wręcz identyfikować ze swoim literackim rówieśnikiem.

Jak wykazano w badaniach, współczesna polska literatura o tematyce historycznej przeznaczona dla dzieci i młodzieży, będąca swoistą kulturową i społeczną formą pamięci o ludziach i zdarzeniach z minionych lat, może prowokować do dyskusji na temat narodowego dziedzictwa, narodowej tożsamości, dziejowej prawdy, może nie tylko stać się istotnym elementem edukacji historycznej, lecz także pobudzać do krytycznej refleksji o charakterze egzystencjalno-etycznym.

Bibliografia

Literatura podmiotu

- Bąkiewicz G. (2016): *Mówcie mi Bezprym*, Łódź.
 Bąkiewicz G. (2017a): *Ale historia... Jadwiga kontra Jagiełło*, Warszawa.

- Bąkiewicz G. (2017b): *Ale historia... Zygmuncie i kto tu rządzi*, Warszawa.
- Beręsewicz P. (2012): *Wszystkie lajki Marczuca*, Łódź.
- Bolek-Wiącek I. (b.d.): Recenzja książki, http://www.ibby.pl/?page_id=3769 (dostęp: 18.05.2021).
- Czartoryska I. (1861): *Pielgrzym w Dobromilu, czyli nauki wiejskie: z dodaniem powieści*, Wilno.
- Harasimowicz C. (2018): *Mirabelka*, Warszawa.
- Rybak K. (2018): *Niezwykła siła zamknięta w pestce. Recenzja „Mirabelki” Cezarego Harasimowicza [KL dzieciom]*, <https://kulturaliberalna.pl/2018/11/13/krzysztof-rybak-recenzja-mirabelki-cezarego-harasimowicza-kl-dzieciom/> (dostęp: 15.04.2020).
- Siemieński L. (1845): *Wieczory pod lipą, czyli historia narodu polskiego opowiadana przez Grzegorza spod Raclawic, L. Siemieńskiego. Popularny zarys historii Polski od czasów prehistorycznych po upadek powstania listopadowego*, (pisana w latach 1843–1845), Poznań.
- Szymeczko K. (2013): *A to historia! Opowiadania z dziejów Polski*, Łódź.
- Wakuła P. (2015): *Jagiello pod... prysznicem*, Łódź.
- Wakuła P., Szymeczko K., Bąkiewicz G. (2016a): *Od morza do morza. 10 opowiadań z czasów Jagielonów*, Łódź.
- Wakuła P., Szymeczko K., Bąkiewicz G. (2016b): *Piastowskie orły. 10 opowiadań z czasów Piastów*, Łódź.
- Wakuła P., Szymeczko K., Bąkiewicz G. (2017a): *Husarskie skrzydła. 10 opowiadań z czasów Rzeczypospolitej szlacheckiej*, Łódź.
- Wakuła P., Szymeczko K., Bąkiewicz G. (2017b): *Walka o wolność. 10 opowiadań z czasów rozbiorów*, Łódź.
- Wakuła P., Szymeczko K., Bąkiewicz G. (2018): *Odzyskana niepodległość. 10 opowiadań z XX wieku*, Łódź.
- Zarębska M. (2011, 2016): *Kaktus na parapecie*, Kraków.
- Zarębska M. (2016): *Projekt Breslau*, Warszawa.

Literatura przedmiotu

- Assmann A. (2006): *Memory, Individual and Collective*, [w:] *The Oxford Handbook of Contextual Political Analysis*, red. R.E. Goodin, Ch. Tilly, Oxford, s. 210–224.
- Assmann A. (2009): *Przestrzeń pamięci. Formy i przemiany pamięci kulturowej*, [w:] *Pamięć zbiorowa i kulturowa. Współczesna perspektywa niemiecka*, red. M. Saryusz-Wolska, Kraków, s. 101–142.
- Assmann J. (2008): *Pamięć kulturowa. Pismo, zapamiętywanie i polityczna tożsamość w cywilizacjach starożytnych*, Warszawa.
- Barthes R. (1984): *Dyskurs historii*, przeł. A. Rysiewicz, Z. Kloch, „Pamiętnik Literacki”, nr 3, s. 225–236.
- Bartoszewicz J. (1861): *Historia literatury polskiej potocznym sposobem opowiedziana*, Warszawa.
- Bartoszyński K. (1984): *Konwencje gatunkowe powieści historycznej*, „Pamiętnik Literacki”, nr 2.
- Bartoszyński K. (1987): *Problem konstrukcji czasu w utworach epickich*, [w:] *Problemy teorii literatury. Seria II*, red. H. Markiewicz, Wrocław-Warszawa-Kraków, s. 211–265.
- Beręsewicz P. (2012): *Wszystkie lajki Marczuca*, Łódź.
- Bokszański Z. (2006): *Tożsamości zbiorowe*, Warszawa.
- Chafas K. (2004): *Wychowanie ku wartościom. Elementy teorii i praktyki*, t. 1, Lublin-Kielce.
- Czarnocka A. (1998): *O komiksowych adaptacjach powieści Henryka Sienkiewicza*, [w:] *W kręgu arcydzieł literatury młodzieżowej. Interpretacje — przekłady — adaptacje*, red. L. Ludorowski, Lublin, s. 91–100.
- Davies N., Moorhouse R. (2003): *Mikrokosmos. Portret miasta środkowoeuropejskiego*, przeł. A. Pawelec, Warszawa.
- Domańska E. (2000): *Wstęp*, [w:] H. White, *Poetyka pisarstwa historycznego*, przeł. E. Domańska et al., red. E. Domańska, M. Wilczyński, Kraków, s. 7–31.
- Halbwachs M. (2008): *Społeczne ramy pamięci*, przeł. M. Król, Warszawa.

- Hańderek J. (2004): *Czas wewnętrzny*, [w:] *O naturze czasu*, red. A. Wierciński, Kielce.
- Hesse K. (2004): *The Cats in Krasinski Square*, New York.
- Ingarden R. (1960): *O dziele literackim*, przeł. M. Turowicz, Warszawa.
- Jonca M. (2013): *Królowa Jadwiga. Szkice do portretu literackiego*, Wrocław.
- Jonca M. (2020): *Kto lepiej rządził Polską, czyli na tropie królów, historii i...*, „Filoteknos” 10, <http://www.ifp2.uni.wroc.pl/wp-content/uploads/Filoteknos/Filoteknos10/filotek.10-23.pdf>.
- Krzysztofik M.: *Kategoria czasu antropologicznego w polskim kalendarzu XVII-wiecznym*, <http://www.ujk.edu.pl/strony/Malgorzata.Krzysztofik/artykuly/czasantropologiczny.pdf> (dostęp: 18.05.2021).
- Michułka D. (2013): *Ad usum Delphini. O szkolnej edukacji literackiej — dawniej i dziś*, Wrocław.
- Nora P. (2009): *Między pamięcią a historią: Les Lieux de Mémoire*, „Tytuł Roboczy: Archiwum”, nr 2.
- Sakson A. (2005): *Europejska czy narodowa kultura pamięci historycznej?*, [w:] *Porządek społeczny a wyzwania współczesności*, red. A. Sakson, Poznań, s. 203–219.
- Skarga B. (2014): *Czas i trwanie. Studia o Bergsonie*, Warszawa.
- Skotnicka G. (1974): *Pozytywistyczne powieści z dziejów narodu dla dzieci i młodzieży*, Gdańsk.
- Skotnicka G. (1987): *Dzieje piórem malowane. O powieściach historycznych dla dzieci i młodzieży z okresu Młodej Polski i dwudziestolecia międzywojennego*, Gdańsk.
- Skotnicka G. (2002): *Powieść historyczna*, [w:] *Słownik literatury dziecięcej i młodzieżowej*, red. B. Tylicka, G. Leszczyński, Wrocław, s. 316–319.
- Skotnicka G. (2008): *Barwy przeszłości. O powieściach historycznych dla dzieci i młodzieży 1939–1989*, Gdańsk.
- Szacka B. (2005): *Pamięć zbiorowa*, [w:] *Wobec przeszłości. Pamięć przeszłości jako element kultury współczesnej*, red. A. Szpociński, Warszawa, s. 25–27.
- Ulanowicz A. (2013): *Second-Generation Memory and Contemporary Children's Literature: Ghost Images*, London.
- White H. (2000): *Poetyka pisarstwa historycznego*, przeł. E. Domańska, M. Wilczyński, A. Marciniak, red. E. Domańska, M. Wilczyński, Kraków.
- White H. (2009): *Proza historyczna*, przeł. E. Boryslawski et al., red. E. Domańska, Kraków.

Literature — history — education: Encounters with the past in contemporary Polish narratives for children and young adults

Summary

The article discusses the ‘relationships’ that exist between literature, history and education in contemporary Polish narratives for children and young people. The historical literary works for young readers discussed in the text are strongly rooted in the concept of culture remembrance — they represent a variety of genres, a kind of modernist genre syncretism and hybrid forms, as well as a diverse type of narration. Walter Scott’s traditional historical novel model is mixed with narration maintained in the poetics of a story of a reflective character with a clearly exposed issue of the concept of time and setting (*chronotope*), and didactic short stories with elements of “dialogues with a thesis”. It is also worth noting that literary examples of playing with conventions using fantasy motifs. As has been shown, contemporary Polish literature on historical topics intended for children and young people as an element of historical education may constitute a specific cultural and social form of memory about people and events of the past years.

Keywords: historical novels, culture remembrance, contemporary children’s and young adults’ literature, history education, narratology, socio-cultural identity.